

Protokół nr 2/22

II Posiedzenie odbyło się w dniu 20 września 2022r.

Obrady rozpoczęto 20 września 2022r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 11:28 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 7 osób.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Myszkowa.

Obecni:

1. Zofia Jastrzębska
2. Dominik Lech
3. Małgorzata Skinder
4. Halina Skorek - Kawka
5. Iwona Skotniczna
6. Jacek Trynda
7. Tomasz Załęcki

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 22 sierpnia 2022r.
3. Przyjęcie informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów oraz związanych z tym ponoszonych kosztów.
4. Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2023r.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Dominik Lech. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący obrad komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę? Przewodniczący komisji zaproponował zaopiniowanie porządku obrad komisji.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, dlaczego zawiadomienia o komisjach są podpisywane przez Sekretarza Miasta, za kogo?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że za kierownika Biura Rady Miasta.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jakie to jest umocowanie prawne, że to kierownik Biura Rady podpisuje zwoływane posiedzenia poszczególnych komisji, nie przewodniczący komisji?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że w poprzedniej kadencji też była taka sytuacja, że zawiadomienie było podpisane przez pana Sekretarza.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jeżeli chodzi o organizację Biura Rady za organizację Biura Rady odpowiada kierownik tego wydziału. W sytuacji, kiedy nie było pani Sylwi zawiadomienia podpisał pan Sekretarz zajmujący się organizacją pracy Urzędu i kontaktami z Radą Miasta. Głównym celem tej informacji jest poinformowanie Państwa o tym, że takie posiedzenia komisji są planowane, terminy posiedzeń komisji uzgadniane są z przewodniczącymi komisji i wydaje się, że jest to poprawnie zrobione z tego względu, że do kontaktów z Biurem Rady. Zakres obowiązków Sekretarza Miasta upoważnia go do podpisywania takich informacji.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy za porządek komisji jest odpowiedzialny przewodniczący komisji, który uzgadnia porządek z panią kierownik.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech potwierdził i poprosił o zaopiniowanie porządku obrad komisji.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIWI: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 22 sierpnia 2022r. (punkt zdjęto z porządku obrad).

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu

z dnia 25 lutego 2022r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu. Poprosił o zaopiniowanie protokołu członków Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście.

Do punktu 3.

Przyjęcie informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów oraz związanych z tym ponoszonych kosztów. (punkt zdjęto z porządku obrad).

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jakieś pytania do pani kierownik lub pani Burmistrz.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że mamy punkt przyjęcie informacji, a gdzie jest informacja?

Pani Burmistrz powiedziała, że informacja została przekazana od Wydziału.

Pracownik Biura Rady przeprosił za zaistniałą sytuację.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował, żeby punkt posiedzenia komisji dotyczący przyjęcia informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów oraz związanych z tym ponoszonych kosztów został przeniesiony na najbliższą Komisję Finansów i Budżetu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła uwagę na to, że wynika to z tego, że podpisywał to Pan Sekretarz. Pan przewodniczący wie, jaki jest temat, jeżeli Pan widzi, że nie jest to podpisane, to nie jest.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nie zauważył, że nie ma podpisanego załącznika, za co przeprosił. Dodał, że radni materiały otrzymują wcześniej, każdy radny mógł to zauważyć. Przewodniczący komisji zdecydował o przeniesieniu informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów na Komisję Finansów i Budżetu Rady Miasta w Myszkowie.

Do punktu 4.

Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2023r.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił radnych o zadawanie pytań.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że mamy tutaj realizację inwestycji zaplanowanych na 2023r., ale mamy to na tą chwilę zaplanowane, a ta lista powiększy się o plany budżetowe, bo coś z budżetu planowanego na 2023r. też będzie realizowane.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w pierwszym zdaniu punktu 2, że podane wartości odpowiadają uchwale, którą Rada podjęła 31 sierpnia. Jeśli chodzi o plan, który przedstawimy

na 2023 tak jak zawsze będą być może dopisane nowe zadania, być może któreś z tych nie będą realizowane, to wszystko będzie analizowane na moment przygotowania dla Państwa złożenia budżetu na rok 2023. Pani Burmistrz wyjaśniła, dlaczego powiedziała, że być może będą dołożone, a być może będą wykreślone. W chwili obecnej miasto ma bardzo trudną sytuację jeśli chodzi o energię elektryczną i wydatki bieżące, które rosną w sposób nieplanowanym, a nad budżetem na rok 2023 będziemy debatować pod koniec tego roku kalendarzowego. Natomiast tutaj to jest stan obowiązujący na ten moment.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat dwóch inwestycji. Jaki jest stan na dzisiaj inwestycji Topolowa i dokończenie Ceramicznej od 13E do Malinowej? Do Polskiego Ładu były składane wnioski odnośnie Dotyku Jury, poprawa sytuacji na osiedlu w ul. Wolności i ul. Skłodowskiej. Wniosek nie dostał dofinansowania, w związku z tym jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy z tymi inwestycjami? Jakie są plany w związku z tym?

Pani Burmistrz powiedziała, że odnośnie modernizacji na ul. Wolności miasto na pewno będzie składać do kolejnych edycji kolejne wnioski w celu pozyskania dofinansowania, ponieważ wartość tej inwestycji jest dosyć duża. Natomiast jeśli chodzi o ul. Ceramiczną 13 E do ul. Malinowej, w tej chwili miasto ma zawartą umowę o prace projektowe. Pani Burmistrz powiedziała, że nie pamięta nazwy firmy, ale pamięta, że drugie postępowanie przyniosło efekt.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jeżeli te prace pójdą zgodnie z planem i będą wykonane to jaka jest szansa, żeby dokończyć tą całą inwestycję, żeby ten punkt był całkowicie zamknięty, że jest wykonany.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli miasto przystępuje do projektowania to zawsze z zamiarem wykonania takiej inwestycji. W tej chwili deklaracji terminowych złożyć nie mogą, bo wszystko będzie zależało od tego, jaki wyjdzie kosztorys inwestorski, jak szybko otrzymamy projekt na tą ulicę, o której radna wspominała. To się będzie działo, będziemy na bieżąco ustalać z Państwem i składać odpowiednie propozycje, ale dopiero w momencie otrzymania od projektanta kompletnej dokumentacji projektowej.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, jaki termin mają do złożenia, wykonania tej dokumentacji?

Pani Burmistrz powiedziała, że za chwilę odpowie.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała, czy prace związane z dobudową oświetlenia na ul. Zielonej poszły trochę do przodu, czy dalej jesteśmy w tym samym miejscu?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że miasto jest w tym samym miejscu.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że teraz po bardzo intensywnych ulewach na ul. 1 Maja zatrzymała się woda, mieszkańcy mieli wodę w piwnicach. Zgłaszali problemy, że mają zalane domy nie z własnej winy. Radna zapytała, czy studzienki, które są na ul. 1 maja one nie są w stanie przyjąć tej ilości wody, czy przepompownia słabo to obsługuje, czy jest jakieś rozwiązanie tego tematu?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tej chwili miasto jest w trakcie czyszczenia kanalizacji deszczowej i ma nadzieję, że to przynajmniej trochę sprawę poprawi. Natomiast nie może obiecać, że w przypadku tak nawalnego deszczu, z jakim mieliśmy do czynienia 9 września, że kanalizacja deszczowa w Myszkowie ani też w jakimkolwiek innym mieście jest w stanie przyjąć taką ilość wody. Jeżeli projektuje się kanalizację deszczową, projektuje się ją na opady normatywne tak zwane, nikt nie jest w stanie zaprojektować rur o takich średnicach, znaczy zaprojektować tak, ale wykonać i dźwignąć kosztów realizacji takiego przedsięwzięcia. Bardzo często musimy dostosowywać średnicę kanalizacji deszczowej również do miejsca, które posiadamy w ulicach, bo infrastruktura pod powierzchnią drogi jest czasami bardzo gęsta, dlatego w przypadku tak nawalnych deszczy sytuacja może się powtarzać. Robimy wszystko, żeby realizując rewitalizację centrum miasta tak rozwiązać kanalizację deszczową, żeby nie było takiej sytuacji, jaka w tej chwili jest. Oprócz tego, że ul. 1 Maja rzeczywiście była zupełnie nieprzejezdną ulicą to dodatkowo cały Plac Dworcowy był właściwie zupełnie pod wodą zalany. Pierwszy raz widziałam takie zjawisko, bo naprawdę nie widziałam wcześniej. Opowiadano o tym, że ze studzienek deszczowych biją fontanny wody w górę, w tym teraz akurat będąc tutaj w okolicach Placu Dworcowego widziałam to. To wygląda niesamowicie i miasto jest zupełnie bezradne, jeśli chodzi o tak intensywne opady deszczu i w tak krótkim czasie taką ilość tej wody. Dotyczy to nie tylko Myszkowa, pozalewane są ulice, pozalewane są skwery, jeżeli tylko ilość betonu, która jest w tej chwili naprawdę bardzo duża nie pozwala na to, żeby część opadu odebrała ziemia. Mówi się o tym, że musimy dbać o retencje i to wszystko już przy tym nowym projekcie staramy się robić również w innych obszarach miasta, używamy kostki nie do końca pełnej, natomiast tu nie mogę powiedzieć, że przy kolejnym takim opadzie sytuacja się nie powtórzy. Mam nadzieję że wyczyszczenie tej kanalizacji w jakiś sposób sytuację poprawi i jeszcze nadzieja na to, że aż tak intensywnie nie będzie padać. Pani Burmistrz powiedziała, że rozmawiała z panią Katarzyną Chmielą, która zajmuje się między innymi projektowaniem tych obiektów liniowych, czyli budowa dróg i budowa tej infrastruktury związanej z utrzymaniem drogi, niestety miasto nie jest w stanie odebrać takiej ilości deszczu ani zaprojektować kanalizację na taki intensywny opad. Sprawa była też bardzo trudna jeśli chodzi o supermarket Dino, tam zalało sklep cały, oni mają zbiornik retencyjny, ale to i tak okazało się niewystarczające mimo pomocy Straży Pożarnej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała o boisko przy Zespole Szkolno - Przedszkolnym nr 4 w Mrzygłodzie. Radna zapytała, czy w związku z tym, że to boisko jest w planach na 2023r. czy będzie wybudowane jeszcze w tym roku? Pieniądze na boisko były przeznaczone już w budżecie na poprzedni rok, ale było to zadanie planowane jako zadanie dwuletnie, w tej chwili wiemy na tym etapie, że projekt, który został zgłoszony do Ministerstwa kilka razy był poprawiany. Mamy się dowiedzieć pod koniec września, czy będzie dofinansowanie, ale nie widzę na 2023r. żadnej wzmianki o tym boisku. Radna poprosiła o wyjaśnienie.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj jest przedstawiony stan na 31 sierpnia, boisko w Mrzygłodzie w chwili obecnej nie jest ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej, ono jest przewidziane jako zadanie jednoroczne. W związku z tym w wykazie, który otrzymali radni nie mogło się pojawić, bo na ten stan ono na rok przyszły przewidziane nie jest. W momencie przygotowywania dla Państwa projektu budżetu na rok 2023 ze świadomością, że mam nadzieję że otrzymamy to dofinansowanie, o które się staramy, oczywiście to boisko będzie uwzględnione z tego względu, że dofinansowanie będzie do wykorzystania najprawdopodobniej do końca roku przyszłego. Zapisać to możemy dopiero w momencie

składania projektu na rok następny, to nie znaczy, że zniknęło cokolwiek. W tej chwili Wieloletnia Prognoza Finansowa tego boiska nie obejmuje, ponieważ ono jest traktowane na ten moment jako zadanie jednoroczne, czyli z terminem zakończenia do końca tego roku. Tak jest w budżecie, tak jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej, dostaliście Państwo wyciąg właściwie z WPF.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że w tej informacji są zabezpieczone środki na dwie szkoły, Szkołę nr 2 i Szkołę nr 7, Fundusze Norweskie nam się nie udały. Z jakich środków będziemy planować korzystać teraz na ten 2023r. najbliższe lata, czy to też będą fundusze norweskie, czy Nowy Ład. Czy coś wiemy więcej w tym temacie? Zostały nam dwie szkoły i mam nadzieję, że dojdzie do realizacji.

Pani Burmistrz powiedziała, że miasto planuje te szkoły z Funduszy Unijnych, mamy je podane tak do funduszy unijnych obie szkoły i dwa przedszkola termomodernizacja. Pani Burmistrz powiedziała, że realizacja termomodernizacji szkół i przedszkoli jest również celem miasta, dlatego że musimy szczególną uwagę położyć na energooszczędność.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kiedy będzie ogłoszony przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę ul. Bocznej, Ceramicznej wzdłuż dawnej kolejki wraz z oczywiście z infrastrukturą towarzyszącą?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tym przypadku nie będzie konieczności ogłaszania przetargu, tylko zapytanie ofertowe i na dniach wyjdzie zapytanie ofertowe.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chciała zgłosić dwa wnioski dotyczące dofinansowania do inwestycji kanalizacyjnej w dzielnicy Podlas. Inwestycja ta jest w pełni przygotowana do realizacji, ma gotowy projekt oraz pozwolenie na budowę, które gmina otrzymała w maju tego roku. Nie mamy natomiast wystarczających środków finansowych na realizację tego zadania. Radna złożyła wniosek formalny: **Komisja wnioskuje o złożenie do najbliższej VI edycji Polskiego Ładu zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).** Radna dodała, że w ubiegłym tygodniu rozmawiała z panem Dyrektorem Departamentu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zajmującego się finansowaniem samorządów terytorialnych z panem Markiem Wiewiórom, który przekazał informację, że każda gmina w Polsce w najbliższym czasie, jeszcze w tym roku otrzyma środki finansowe z tak zwanego dodatkowego PIT. Gmina Myszków otrzyma 4.500.000,00 zł, 15% wartości tej kwoty to jest około 700.000,00 zł musimy wydać na cele związane z ochroną energetyczną, resztę czyli 85% tej kwoty można przeznaczyć w mieście na przykład na kanalizację. Pieniądze te w najbliższym czasie mają oczywiście wpłynąć do gminy. Radna złożyła drugi wniosek formalny: **Komisja wnioskuje o przeznaczenie części środków przeznaczonych z dodatkowego pitu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki - zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).** Radna wskazała dwa

źródła finansowania tej inwestycji w dzielnicy Podlas. Mieszkańcy, Ja również mamy nadzieję, że pozyskamy na tą inwestycję środki z tych źródeł, a przynajmniej jednego z nich. Byłoby bardzo dobrze, gdyby przeznaczyć wnioski z dodatkowego PIT na tą kanalizację jak również złożyć wniosek o dofinansowanie do przyszłej edycji Polskiego Ładu. Radna poprosiła przewodniczącą Komisji o poddanie pod głosowanie dwóch wniosków radnej.

Pani Burmistrz odniosła się do wniosków złożonych przez radną, nie kwestionując zasadności ich składania. Odnośnie pierwszego wniosku, czyli złożenie wniosku do Polskiego Ładu pani radna otrzymała informację, że miasto dysponuje dokumentacją do pierwszego etapu wykonania kanalizacji we wskazanym obszarze i będzie to mogło być złożone do Polskiego Ładu pod warunkiem, że będzie to odpowiadało warunkom przewidzianym w Polskim Ładzie. W tej chwili nikt na ten temat nic jeszcze nie wie, nie ma takich informacji, na jakie inwestycje będzie można w kolejnej edycji Polskiego Ładu składać te wnioski nikt, nie wie, czy taka edycja będzie, nikt nie wie, kiedy będzie. Odnośnie drugiego wniosku radnej, kolejna informacja to drugie źródło, drugi wniosek mówi w ten sposób, że jeżeli dostaniemy z ewentualnej przyszłej edycji Polskiego Ładu pieniądze to będzie jedno źródło finansowania, natomiast drugie źródło finansowania to jest tak zwany dodatkowy PIT. Pani Burmistrz wyjaśniała, że PIT jest dochodem samorządu gminy i w roku bieżącym w 2022 jest to 38,34 % wpływu PIT z obszaru miasta, jest to o 0,11% więcej w stosunku do roku ubiegłego. Zmieniło się oprócz tego, że wzrósł poziom tego finansowania zmieniły się zasady przekazywania zaliczek z PIT do gminy. Do tej pory, do roku ubiegłego było tak, jeżeli kwot X wpływała do Urzędu Skarbowego w danym miesiącu to odpowiedni procent z tych wpływów był przekazywany do gmin w danym miesiącu. Natomiast w roku bieżącym jest inaczej. Zaplanowano ten PIT jaki wpłynie w całym roku, i to są wartości szacunkowe podzielono na dwanaście równych części i w chwili obecnej w ten sposób otrzymujemy dochód budżetu gminy z PIT, z podatku dochodowego od osób fizycznych i otrzymujemy w 12 równych ratach. Informacja w momencie zmiany zasad przekazywania tych zaliczek była taka, że pod koniec roku albo na początku kolejnego roku budżetowego miasto otrzyma informację, czy gmina wyszła na plus, czy na minus, czy prognozy się sprawdziły, czy nie sprawdziły. Jeżeli nie sprawdziły się w tym sensie, że te zaliczki przez cały rok dostajemy w kwocie niższej niż ostatecznie się okaże, to dostaniemy wyrównanie tego PIT i ten dodatkowy PIT to będzie kwota, która wyrówna dochody gminy z PIT, czyli wyrówna nam dochody z podatków dochodowych od osób fizycznych. W tej chwili jeszcze nie ma na ten temat ustawy, nie ma rozporządzeń, to się dopiero dzieje. Mamy informację, że ustawa przeszła, ale nie mamy żadnych dokumentów, żadnych informacji jak mamy to traktować. Pani Burmistrz dodała, że po analizie sprawozdania widać, że gmina ma w tej chwili deficyt bieżący. Gmina ma za mało dochodów bieżących w stosunku do wydatków bieżących, które w tej chwili gmina ponosi. W pierwszej kolejności po otrzymaniu dodatkowego PIT gmina będzie musiała zabezpieczyć środki na ten cel, na pokrycie deficytu bieżącego. Do tej pory przepisy mówiły tak, że w ogóle nie wolno planować deficytu bieżącego, że wydatki bieżące nie mogą przekroczyć dochodów bieżących. W tej chwili sytuacja jest nieco inna, jesteśmy po dwóch latach w sytuacji związanej z ogłoszeniem pandemii, szczególnie to były przepisy, szczególnie lata, szczególnie również dochody samorządów, większe, mniejsze, różnie to bywało, różne obszary działania gminy musiały się zmienić. W tej chwili kryzys energetyczny, który dotyka nie tylko Polski, całej Europy, miasto musi na bieżąco na to reagować, musi wywiązać się z obowiązków i zabezpieczyć środki na podstawowe wydatki gminy, dlatego chciałabym zwrócić państwu uwagę na to, co mamy na myśli mówiąc

o dodatkowym PIT. Jeżeli będą się pojawiać na ten temat przepisy, ustawy, radni będą informowani.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powtórzyła, że zaznaczyła w tych wnioskach, że są intencyjne, czyli to dotyczy środków, które dopiero będą do gminy wpływać. Radna dodała, że jeśli chodzi o dodatkowy PIT ma informację z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, że gmina Myszków otrzyma 4,5 mln zł, pan Dyrektor to sprawdził i z tego 15% równowartości tej kwoty czyli mniej więcej 700.000,00 zł musimy przeznaczyć na ochronę energetyczną, natomiast 85% możemy sobie przeznaczyć na inwestycje. Zdaniem radnej Rada też w końcu powinna mieć coś do powiedzenia, na jakie inwestycje można by te środki z dodatkowego PIT przeznaczyć, dlatego złożyła ten intencyjny wniosek.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała radnej, ile procent z 85% obejmowałaby inwestycja radnej?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że w tej chwili w budżecie mamy 1.150.000,00 zł na kanalizację w dzielnicy Podlas, prawdopodobnie inwestycja będzie kosztowała około 5.000.000,00 zł, więc brakuje 4.000.000,00 zł. Dlatego radna prosi, aby pan Burmistrz składał wniosek do Polskiego Ładu o dofinansowanie na ta inwestycję. Na inne dzielnice wnioski do Polskiego Ładu wnioski były składane, a na tamtej dzielnicy było zero wniosków, na Światowit były trzy wnioski, jeden z Polskich dróg, dróg z Polskiego Ładu, na Mijaczów też były dwa wnioski, na Będusz ani jeden, na centrum, dzielnicę Podlas ani jeden wniosek. Inwestycja jest przygotowana tylko chodzi o jej zrealizowanie. Radna poprosiła panią Burmistrz o pochylenie się nad tą inwestycją, to jest tylko pierwszy etap, tam jest dwadzieścia ulic. Tam cztery etapy mają być, chociaż pierwszy etap, żeby zrealizować. Radna poprosiła bardzo w imieniu mieszkańców. Były zbierane tam podpisy, ludzie chcą się tam podłączać pod kanalizację. Sama przekazywała informacje mieszkańcom, że trzeba się będzie podłączyć. Wiadomo jaka jest sytuacja wodociągów, że są w bardzo trudnej sytuacji finansowej i gdybyśmy zrealizowali tą inwestycję to również będą wpływy do wodociągów.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jak najbardziej jest zasadny wniosek radnej pani Haliny Skorek – Kawki i chciała zapytać się, jaka przypuszczalna kwota jest którą może otrzymać miasto Myszków i dowiedziała się z wypowiedzi pani Haliny, natomiast z tego co pani Burmistrz powiedziała, to wydaje się, że dzielimy skórę na niedźwiedziu. Pani Burmistrz zasugerowała, że te pieniądze, które przyjdą to one są jakby rozdysponowane. Radny zapytała pani Burmistrz, czy dobrze rozumie?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że miasto nie jest w stanie rozdysponować żadnych pieniędzy zanim one wpłyną. Plany są takie, że miasto ma w tej chwili deficyt bieżący, jeśli chodzi o dodatkowy PIT nie może powiedzieć, na co w tej chwili miasto go przeznaczy, najpierw musi być informacja, na co w tej chwili go przeznaczymy. Najpierw miasto musi mieć informację, nie ma w tej chwili informacji związanych z przepisami na ten temat ani o ostatecznej kwocie. Jeżeli chodzi o PIT, o którym się mówi np. minister Czarnek wypowiedział się, że powinniśmy go przeznaczyć na ogrzewanie szkół. Każdy z ministrów widzi, na co gminy powinny ten PIT przeznaczyć. Pani Burmistrz poprosiła, żeby radni pozwolili, żeby wpłynęły pieniądze, żeby miasto zastanowiło się jak domknie ten rok. Wszyscy Państwo widzą co się dzieje z energią, na bieżąco informujemy, że co rusz kolejna firma rezygnuje z realizacji umów dla gmin,

z jakiego względu, z takiego, że nie są w stanie dotrzymać warunków umowy, dostarczyć energii w kwocie, której została ona zapisana w umowie. W takiej sytuacji miasto jest po raz trzeci, w tym roku, że znów firma która miała z nami podpisaną umowę do marca roku przyszłego okazuje się że nie zakupiła energii na otwartym rynku. To są sytuacje, na które absolutnie nie ma wpływu gmina Myszków, ani żaden z innych władarzy miast. W tej sytuacji wchodzimy po raz kolejny w sprzedawcę rezerwowego, którym jest Tauron i czy nam się to podoba, czy nie podoba za energię zapłacić musimy. Pani Burmistrz poprosiła, żeby radni nie byli zdziwieni, że w momencie, w którym wiemy, że wpłyną dodatkowe środki z PIT wynikające z wyliczeń tego PIT na rok, częściowo są to kwoty na przyszły rok, ale nikt tego nie mówi, więc w pierwszej kolejności będziemy starali się pokryć te wydatki, które są konieczne. Na co te środki będą przeznaczone jeszcze w chwili obecnej nie wie, mówi o potrzebie gmin. Pani Burmistrz podkreśliła, że jest ostatnią osobą, która powiedziała, że inwestycja w dzielnicy Podlas jest inwestycją zbędną. To jest bardzo potrzebna inwestycja, bardzo długo trwała sytuacja zanim mogliśmy w ogóle rozmawiać o kanalizacji tej dzielnicy. Było to związane z realizacją inwestycji w ul. Kościuszki, w tej chwili ten temat już na szczęście się zakończył, na szczęście województwo podeszło ze zrozumieniem i miasto ma możliwość realizacji tego pierwszego etapu, dlatego jest to bardzo ważna inwestycja, ale musimy patrzeć na to, co ważne, co ważniejsze, jeśli o to chodzi o PIT, który może zabezpieczyć również wydatki bieżące. Jeśli chodzi o Polski Ład i jakie wnioski miasto mogło tam składać, znacie Państwo zasady wszystkich edycji Polskiego Ładu, który do tej pory był. Warunki były takie, że po otrzymaniu wstępnej promesy w ciągu pół roku musimy mieć ogłoszony przetarg, zawartą umowę, to było różnie w różnych edycjach. Miasto nie mogło składać tej inwestycji do żadnej z edycji Polskiego Ładu, ponieważ nie dysponowało materiałami, które umożliwiłyby wywiązanie się z warunków Polskiego Ładu. Tylko takie wnioski mają szansę na rozpatrzenie i na dodatek tylko takie złożymy, z których po otrzymaniu dofinansowania będziemy się mogli wywiązać. Pani Burmistrz przypomniała, że miasto odpisywało już na pytania, wnioski, które padały na sesji, również do pani radnej składana była odpowiedź w kontekście pierwszego etapu Podlasu i w pierwszej części pisma odpowiadaliśmy, dlaczego do tej pory nie został złożony do Polskiego Ładu akurat ten obszar. Nie było dokumentów, które uwiarygodniłyby realizację tego wniosku.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował głosowanie nad dwoma wnioskami sformułowanymi przez radną p. Halinę Skorek – Kawka.

Radna p. Małgorzata Skinder poprosiła o 5 minut przerwy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech ogłosił 5 minut przerwy w obradach komisji. Po przerwie wznowił obrady komisji. Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o zaopiniowanie pierwszego wniosku formalnego radnej p. Haliny Skorek – Kawki.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuje o złożenie do najbliższej VI edycji Polskiego Ładu zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap

(wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Dominiki Lech poprosił radnych o zaopiniowanie drugiego wniosku formalnego radnej p. Haliny Skorek – Kawki.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuje o przeznaczenie części środków przeznaczonych z dodatkowego pitu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. Budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa i budowa dróg wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie osiedla mieszkaniowego Podlas-teren obejmujący obszar pomiędzy Jana Pawła II, Prusa i Kościuszki- zakres I etap (wnioskodawca; p. Halina Skorek - Kawka, wniosek intencyjny).

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat wiaty przy Zespole Szkół nr 2 na ul. Pułaskiego. Czy jest szansa, żeby to zmienić, po prostu ona była estetyczna.

Pani Burmistrz powiedziała, że jest po wymianie informacji z Zarządem Dróg Wojewódzkich, ponieważ to jest wzdłuż drogi wojewódzkiej usytuowana wiata. Miasto spierało się, kto powinien ją rozburzyć. Wychodzi na to, że to gmina powinna ewentualnie rozburzyć i wybudować, postawić zgodnie z naszą linią budowy przystanków i pewne w przyszłym roku miasto zaplanuje coś takiego. W tej chwili miasto poprawiło jej stan techniczny, ona została posprzątana, dach zmieniony po to, żeby ona spełniała swoją rolę, zobaczymy czy malowanie coś by dało, chociaż trochę. Jeżeli nie uda się to w przyszłym roku musimy postarać się o plan na rozbiórkę i ewentualnie wybudowanie czegoś nowego w tym miejscu. Pani Burmistrz powiedziała, że rozpozna dokładnie temat i przekaże wiążące informacje, być może na jutrzejszej komisji.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o uwzględnienie, bo tam jest przystanek, z którego korzysta młodzież ze szkoły, żeby i uwzględnić projekt większego przystanku niż ten,

które mamy, bo jednak tam trochę dzieci jest. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają jakieś pytania. Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do zaopiniowania materiałów sesyjnych.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jakieś pytania do przedstawionego projektu uchwały?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czego dotyczy ta dzierżawa tak dokładnie, co tam się znajduje?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że dzierżawa jest związana osiedlem mieszkaniowym. Jeśli chodzi o punkt pierwszy to jest część gruntu pomiędzy tymi blokami, jest to zaznaczone na mapie. To są części gruntu związane z obsługą bloków przy ul. Skłodowskiej. Tam wspólnoty mieszkaniowe mają wydzierżawione za symboliczne kwoty te nieruchomości.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto to wydzierżawia?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że wspólnota. To jest pomiędzy czterema blokami 12, 12A, 10 i 10A, druga część to 6, 6A, 6B, 8 i 22, dwa obszary wydzielone blokami. Wspólnoty dzierżawią teren, który przylega bezpośrednio do ich bloku.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

2/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że temat jest gorący, bo ten temat radni dyskutowali kilka lat. Radny przypomniał, że zadawał pytania panu Burmistrzowi, co w tym temacie, czy chce to sprzedać, wyremontować, czy wydzierżawić, i nigdy nie otrzymał odpowiedzi. Dobrze byłoby, żeby pan Burmistrz powiedział wcześniej, jakie ma plany. De facto mamy informację, ale nie wiadomo, czy pan Burmistrz szykuje się na sprzedaż do Starostwa?

Pani Burmistrz powiedziała, że odnośnie działki na Będuszu, którą miasto przedstawiło do procedowania. Dodała, że to jest pierwsza taka propozycja ze strony miasta po to, żebyście Państw radni wyrazili swoją opinię, co sądzicie na temat sprzedaży działki, która jest zabudowana budynkiem Internatu. Jeśli chodzi o plany związane z tą działką, z tego co pamiętam, na którejś sesji wiosną padły takie pytania, w której Burmistrz mówił, że upływa miastu 10 letni okres, w którym zobowiązani byliśmy do przeznaczenia tej działki zgodnie z darowizną ze Starostwa Powiatowego utrzymać, bądź przeznaczyć na cele związane z mieszkaniówką. Miasto miało perturbacje z remontem tego Internatu, dwukrotnie albo trzykrotnie ogłaszany przetarg wskazywał, że kwota, którą zamierzamy przeznaczyć jest zdecydowanie za mała na wykonanie remontu tego Internetu. W chwili obecnej w maju upłynął już termin związania umową ze Starostwem i w tej chwili może miasto przeznaczyć ten teren na sprzedaż z tego względu, że trzymanie tego w takim stanie po prostu nie ma sensu. Po ostatnim okresie, to było 2 lata bądź rok temu była taka informacja ze Starostwa Powiatowego, że zamierzają zagospodarować ten Internat i zwrócili się do miasta o to, żeby miasto zwróciło ten Internet do Starostwa. Miasto nie zaprzeczyło tej intencji Starostwa tylko powiedzieliśmy, że musimy odzyskać te nakłady, które gmina włożyła w ten Internat, głównie chodziło o urządzenie drogi, bo to był ten największy koszt, który gmina poniosła. Oczywiście nie mówimy o dokumentacji projektowej, bo to nie o to chodzi, żeby ktokolwiek zwracał te koszty, tam chodziło o zwrócenie nakładów, które ponieśliśmy na zagospodarowanie terenu i które powodują wzrost wartości tego Internetu. Pani Burmistrz powiedziała, że rozumie, że wywiąże się dyskusja w związku z podjęciem tej uchwały. Pani Burmistrz powiedziała, że to jest pierwsza dyskusja, na której dyskutujemy na temat sprzedaży Internatu, projekt uchwały jest złożony do przedyskutowania. Jeżeli opinia radnych będzie taka, że zdecydujecie się o podjęciu takiej uchwały to wtedy będziemy przystępować do kolejnych czynności, które związane byłyby ze sprzedażą związane byłyby ze sprzedażą tej nieruchomości. W chwili obecnej nie jestem Państwu w stanie powiedzieć, jaka byłaby cena wystawiona ta wywoławcza do sprzedania, gdyby taka decyzja z Państwa strony zapadła, bo jak wiecie Burmistrz może przystąpić do sprzedaży nieruchomości gminy po podjęciu odpowiedniej uchwały przez Radę Miasta. Stąd przedstawienie Państwu takiej uchwały i rozpoczęcie rozmów w dyskusji na temat Internatu po raz kolejny, bo znamy sprawę sprzed lat, moment planów remontowych, niewyremontowania ostatecznie tego Internatu, prośby Starostwa o zwrot tego Internatu, ostatecznie wycofanie się Starostwa z tej propozycji i teraz to jest trzeci moment, w którym mówimy, że może należy to sprzedać. Może znajdzie się nabywca, które będzie mógł wyremontować z przeznaczeniem na lokale mieszkalne. Obserwując to co stało się z tym

pierwszym Internatem, a mianowicie zakup przez podmiot prywatny i wyremontowanie, jak tutaj w tej sprawie się zadzieje nic w tej chwili nie odpowie. Jeśli chodzi o cenę, która byłaby ewentualnie tą cenę wywoławczą to dopiero ta procedura późniejsza po podjęciu i zaakceptowaniu przez Radę takiej uchwały miasto musiałoby przystąpić do wyceny, następnie do umieszczenia tego na wykazie nieruchomości gminy przeznaczonych do zbycia, następnie ogłoszenie przetargu na zbycie tej nieruchomości, byłby to na pewno przetarg nieograniczony, żeby znaleźć możliwie jak najlepszego nabywcę tej nieruchomości, który zapłaci możliwie najwyższą cenę do miasta. Przy planowaniu kolejnych budżetów miasto wykazuje również do Regionalnej Izby Obrachunkowej nieruchomości, które przeznaczone są do zbycia, planowane na rok następny z tego względu, że gmina jest zobowiązana również uzyskiwać takie dochody majątkowe, które wynikają, które są pozyskiwane ze sprzedaży majątku gminy. Pani Burmistrz odniosła się do wypowiedzi radnego Tomasza Załęckiego, że to nie jest tak, że miasto już coś ustaliło, miasto składa propozycję po to, żeby poznać opinię Rady Miasta na ten temat po to, żeby poznać zdanie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zastanawia się, czy warto teraz wdrażać całą ścieżkę przygotowania tej działki do sprzedaży. Dodał, że rozumie, że Burmistrz chce znać opinię radnych na ten temat, natomiast w drugą stronę działa to samo. Radni chcą też poznać opinię pana Burmistrza odnośnie działki, dlatego że przez kilka lat dosyć często o to pytał, jakie ma plany Burmistrze w tym kierunku. Radny przypomniał, że pan Burmistrz powiedział, że ma jakieś plany wobec tego budynku.

Pani Burmistrz wtrąciła, że to jest właśnie ten plan.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że odebrał to jako plan w postaci inwestycji w ten budynek. Pamięta motyw niepójścia na ugodę ze Starostwem był powiązany z tym, że miasto ma jakieś inne plany. Radny powiedział, że minęło 10 lat, odkąd ta działka stała odłogiem, budynek jest w coraz gorszym stanie i chciałby uzyskać więcej informacji od miasta, jaki był szacunkowy kosztorys przejęcia tego budynku w momencie kiedy miasto dostało akt notarialny, to był maj 2012r., a jaki jest teraz?

Pani Burmistrz powiedziała, że miasto nie ma w tej chwili wyceny, wycena kosztuje.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chciałby wiedzieć, czy to jest sens tą wycenę robić, czy wystarczy zrobić podgląd tego budynku, żeby ktoś orzekł szacunkowy koszt. Miasto dostało bonifikatę, ponieważ bonifikata była związana z tym, jeśli byśmy robili w tym miejscu coś na co ta bonifikata była przytoczona. Radny zapytał, w związku z czym była ta bonifikata? Czy w związku z tym, że będzie tam prowadzony jakiś punkt medyczny, czy opiekę? Co się stało, że przez 10 lat, rozumiem, że tam były przetargi odnośnie remontu, że koszty były za duże, ale czy to była jedyna przyczyna? A czy były próby jakichś dofinansowań? Zdaniem radnego te 10 lat było zmarnowanych.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jeżeli chodzi o szacunkową wartość miasto nie przystępowało do żadnych wycen, bo jeżeli decyzja Rady będzie negatywna, to nie ma sensu ponosić kosztów zlecenia wyceny tego majątku po to, żeby wydać pieniądze po nic. Miasto nie wie, jaka będzie wycena, którą zleci rzeczoznawcy po podjęciu przez Radę uchwały. Miasto nie robi takich rzeczy, że najpierw przygotowuje się do sprzedaży, a potem daje Radzie uchwałę, bo to byłoby

bez sensu, to byłoby ponoszenie kosztów po nic. Pani Burmistrz powiedziała, że o wartości w tej chwili z Radą podyskutować nie może, chyba że Rada Miasta zdecyduje, że miasto ma zlecić tą wycenę i dopiero wtedy podejmie taką decyzję, to jest do dyskusji, do rozważenia. Do tej pory tam nie robiliśmy, do tej pory dopiero po otrzymaniu zgody Rady Miasta na sprzedaż jakiegokolwiek nieruchomości przystępujemy do realizacji dalszych kroków. Odnośnie historii, rzeczywiście bonifikata była udzielona przez Starostwo przy zachowaniu celu tej darowizny, a mianowicie utrzymaniu tego na mieszkania. Miasto zrobiło najpierw ekspertyzę tego budynku, która wtedy mówiła, że nadaje się do remontu, zleciło przygotowanie takiego projektu, potem kilkakrotnie ogłaszało postępowania przetargowe, dwa albo trzy razy. Za każdym razem była to kwota znacznie przekraczająca pieniądze, które były w budżecie gminy, że nie mogliśmy dokonać wyboru tych ofert. Jeśli chodzi o bonifikatę i o to co teraz, bo gdybyśmy takiej sprzedaży zechcieli dokonać rok temu, 2 lata temu to musielibyśmy zwrócić bonifikatę, którą dostaliśmy od Starostwa. W tej chwili nie ma takiego ryzyka, dlatego że upłynęło 10 lat, do których byliśmy zobowiązani albo przeznaczyć albo po prostu mieć tą nieruchomość. Jeżeli by się okazało, że tą nieruchomość nabędzie jakiś podmiot prywatny, który podobnie jak ten pierwszy internat będzie w stanie zagospodarować na lokale mieszkalne to bardzo dobrze. Czy się tak stanie nie wiem, tam są sytuacje poważne, ponieważ tam nie ma kanalizacji ściekowej na Będuszu i tam trzeba zabezpieczyć szambo dla takiej ilości mieszkań. To jest jedna z głównych przeszkód, która tam jest i która może być taką przyczyną od nas na chwilę obecnej niezależną, że nie znajdzie się na to kupiec być może. Pani Burmistrz odniosła się do wypowiedzi radnego, że te lata były zmarnowane. Zdaniem pani Burmistrz powiedziała, że nie, bo intencja była. Wtedy jeszcze nie było dofinansowań takich do budynków komunalnych, jakie są w tej chwili, które się pojawiły przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Niestety dofinansowania żadnego nie udało się otrzymać między innymi z tego względu, że wtedy dofinansowania były związane z budową mieszkań socjalnych, my tam nie chcielibyśmy zrobić tylko budynku przeznaczonego na lokale socjalne, dlatego że wszystkie badania mówią, że nie powinno się robić takich odosobnionych enklaw mieszkań o obniżonym standardzie, a tym samym lokować osób takich, które mają zbliżone problemy. Powinno się raczej rozpraszać lokale socjalne po to, żeby te osoby wracały do normalnego społeczeństwa, czyli życia o nieco wyższym statusie materialnym. Gdyby udało się to wtedy, kiedy udało się to wyremontować rzeczywiście to zrobić to przez parę lat kilkanaście osób mogłoby cieszyć się mieszkaniem, wtedy ze względów finansowych na tamten moment było to niemożliwe.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pani Burmistrz częściowo wyjaśniała rzeczy, o które chciała zapytać. Ten temat, jeżeli chodzi o budynek internatu, o którym rozmawiamy to jest temat, który się ciągnie jeszcze w poprzedniej kadencji, dyskutowaliśmy wtedy o tym, że on niszczyje. Pan Burmistrz mówił wtedy, że kwota która byłaby zaangażowana, żeby doprowadzić ten budynek do stanu używalności jest duża. Na podstawie czegoś pan Burmistrz to mówił. Jakie koszty do tej pory zostały poniesione na oszacowanie, jaka to jest kwota, która byłaby wymagana ewentualnie do remontu tych budynków? Rozmawialiśmy o tym, że mogłyby być tam lokale socjalne i ewentualnie komunalne, to było takie zdanie, że taka enklawa powstałaby wtedy dla tych ludzi, że to nie było dobry pomysł. Radna podkreśliła, że głównie chodzi o to, jakie tam zostały poniesione koszty związane z oszacowaniem, ile tam będzie potrzebne, ile było do tej pory potrzebne pieniędzy, żeby tamten budynek powstał, bo pan Burmistrz informował na sesjach, że pochłonęło by to dużo pieniędzy, żeby ten budynek był w stanie takim, żeby można było coś zrobić.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o dane, o które Pan pyta to na Komisji Finansów możemy sięgnąć do dokumentacji projektowej, która była przygotowywana naówczas. W momencie, w którym ogłaszaliśmy przetargi mieliśmy aktualną dokumentację projektową na wykonanie tego remontu i wtedy z kosztorysów inwestorskich wynikała wartość realizacji tego remontu. Nie chciałabym kwoty podawać, sięgnę do historii i na tą komisję, bo ona również ma ten projekt uchwały, przedstawimy koszty, jakie były na tamten czas, ponieważ na wtedy mieliśmy precyzyjne wyliczenia. Mieliśmy kosztorys inwestorski, a dodatkowo dwu albo trzykrotną weryfikację przez rynek, bo te przetargi się odbyły. Mieliśmy złożone oferty do remontu tego budynku, także tamte dane na tamten czas będą danymi jak najbardziej wiarygodnymi, bo nie tylko z inwestycji, nie tylko z tego co sami w projekcie mieliśmy oszacowane, ale również to co oszacowały firmy budowlane, które wystartowały do tego przetargu, także takie kwoty podam. natomiast na ten moment będą to kwoty zupełnie nieaktualne, nie dysponujemy takimi materiałami, nie wiemy ile trzeba by włożyć w remont, ponieważ gdybyśmy chcieli iść tą drogą to należałoby albo zaktualizować albo na nowo wykonać dokumentację projektową na remont tego budynku pod warunkiem, że jeszcze byłoby to do zrobienia albo wykonać ekspertyzę tego budynku, być może od tego zacząć, czy on jeszcze nadaje się do ewentualnego remontu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dwa lata temu pytał pana Burmistrza w interpelacji o Program „Mieszkanie plus” i dostałem informację, że nie ma działek w Myszkowie oraz że gmina Myszków podjęła próbę rozeznania możliwości wniesienia do Krajowego Zasobu Nieruchomości w ramach programu „Mieszkanie plus”, nieruchomości zabudowanej budynkiem na Będuszu. W trakcie wstępnej oceny stwierdzono, że nieruchomość nie spełnia kryteriów pozwalających na realizację zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w ramach programu „mieszkanie plus”. Radny zapytał, czy pani Burmistrz pamięta, jakie to były kryteria, które miasto nie spełniło? Działka jest, czy w związku z tym, że nie ma tam kanalizacji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że kanalizacja to jest jeden z powodów. Do „Mieszkania plus” były przyjmowane dużo większe działki. W tej chwili nie pamięta powierzchni, ale dużo większe działki niż ta, która dysponujemy i musiało powstać więcej mieszkań niż dałoby się w tym obszarze wybudować. To nie było jedyne kryterium brak kanalizacji. To musiały być działki w pełni uzbrojone, które musiały być gotowe do budowy. Miasto rozważało przystąpienie do tego programu ewentualnie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tego tematu nie ma podpętego w Komisji Finansów i Budżetu na czwartek, w związku z tym bardzo prosi o uzupełnienie. Dodała, że była wśród radnych, którzy głosowali „za”, była wtedy w powiecie i głosowała „za” przekazaniem i udzieleniem bonifikaty i przekazaniu, czy sprzedaży miastu tego budynku. Była również taka propozycja, żeby ten budynek skanalizować i było to przy pomocy Starostwa, nie odpowiem w tym momencie, ale przedyskutuję jeszcze z radnymi ówczesnymi i sobie to jakoś poukładam, żeby ten teren skanalizować. Ogromnym problemem jest właśnie brak szamba, szambo na pewno istnieje, bo to był internat, więc musiało być szambo, tylko że to szambo na tą chwilę na pewno jest zrujnowane i nie spełnia odpowiednich wymogów. Na pewno była propozycja, żeby ten teren skanalizować, bo tam była możliwość pociągnięcia kanalizacji, niestety miasto na to wtedy nie wyraziło zgody, nie było w ogóle zainteresowane tym tematem. A jak widzimy teraz i zresztą wtedy niektórzy już przewidywali, będzie to problemem do dalszej działalności na tym terenie, czy uzdatniania tego budynku do użytku.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jeśli chodzi o kanalizację to będzie pan Burmistrz na tej Komisji Finansów, musimy również przypomnieć sobie całą sytuację, ale przeprowadzenia tam kanalizacji nie ma, dlatego że tu trzeba wyciągnąć nitkę wzdłuż drogi wojewódzkiej, a miasto tam nie ma terenu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tam chodziło o przeciągnięcie kanalizacji przez te tereny inwestycyjne, które w tej chwili są niekoniecznie przy tej drodze.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że bez kanalizacji to nie przejdzie, jeżeli miałby to być budynek wykorzystany pod mieszkania. Pan Eugeniusz Bugaj składał wniosek o kanalizację to Będusza, bo to jest duży problem. Radny zaproponował, żeby taką informację dostał Powiat, radni powiatowi, żeby zrobić spotkanie razem, może i tamta część radnych miałaby na to jakiś pomysł, czy pan Starosta. Może jeszcze wypracowalibyśmy jakiś plan, jeśli by się dało. Jeśli były wtedy takie tematy w Starostwie można do tego wrócić i razem możemy przedyskutować ten temat, jeśli dałoby się takie spotkanie kiedyś zorganizować.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że może nawet takie kuluarowe rozmowy z panem Burmistrzem, ale nie wyraził zgody.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że mamy dwóch zarządców miasta, pana Starostę i pana Burmistrza, może wypracujemy jakiś inny temat, może akurat ta sprzedaż nie będzie potrzebna i coś się będzie dało zrobić.

Radny p. Tomasz Załęcki nawiązał do pan Starosty, że jeżeli był ktoś obok, kto chciał zainwestować to warto do tematu wrócić. Radny powiedział, jakim cudem się udało postawić bloki w poprzednich latach, że mamy od 10 lat problem, żeby parę mieszkań zrobić. Jakie to są czasy, może inne koszty, może było inaczej z budownictwem, łatwiej było budować.

Pani Burmistrz wtrąciła, że przepisy na pewno się zmieniły.

Radny p. Tomasz Załęcki kontynuował, że kanalizację wybudować to jest mega koszt, utrzymać jeszcze większy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił radnych o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Będusz.

Wyniki głosowania

ZA: 0, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

PRZECIW (1)

Zofia Jastrzębska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Do punktu 6.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że ma pytania od różnych osób i zapytała, jak długa jest lista osób oczekujących na mieszkania komunalne i socjalne. Czy ktoś, jeżeli chodzi o tą komisję, która decyduje o przyznaniu tych mieszkań, czy ktoś jest z Rady Miasta w tej komisji, bo dawniej Rada miała przedstawiciela. Jaka sytuacja jest na dzień dzisiejszy? Jak długa jest kolejka? Jak długi jest czas oczekiwania, żeby takie mieszkanie dostać?

Pani Burmistrz powiedziała, że przygotowuje dokładną ilość osób oczekujących na jeden i drugi rodzaj mieszkań, natomiast jeżeli chodzi o przedstawiciela miasta zmieniły się przepisy i w tej chwili nie może się tym zajmować Społeczna Komisja jak było to do 2021r. Przepisy mówią w tej chwili tak, że to Burmistrz decyduje o przyznawaniu mieszkań. Nie jest to tak, że Burmistrz podejmuje taką decyzję jednoosobowo, bo wszystkie wnioski są analizowane, przygotowywane pod kątem spełnienia kryteriów, które Państwo przegłosowaliście i przyjęliście uchwałą Rady Miasta. Natomiast taka komisja niestety już prawa bytu. To był taki organ, który bardzo ułatwiał pracę jeśli chodzi o przyznawanie mieszkań. Tam byli przedstawiciele zarówno MOPS, jak i przedstawiciele sądownictwa, osoba z Rady Miasta, osoba z MTBS, potem musieliśmy z tego zrezygnować, ponieważ weszło również weszły przepisy RODO i to było dyktowane tym, że nie możemy udzielać danych o mieszkańcach osobom zupełnie postronnym, niezwiązanym z Urzędem Miasta. Niestety taka komisja funkcjonować nie może i nie może być tym organem doradczym, który dla nas był bardzo ważnym organem, jeśli chodzi o przyznawanie mieszkań. W tej chwili odbywa się to inaczej, tworzony jest zespół z pracowników KZGM, który opracowuje wnioski i zapadają decyzje o przyznawaniu tych mieszkań. Pani Burmistrz dodała, że radni 3 miesiące temu otrzymali taką dokładną informację ile i jakich mieszkań było przyznanych w ostatnim okresie, w którym już obowiązują te nowe przepisy, natomiast jeśli chodzi o aktualną listę przygotowuję.

Radna p. Zofia Jastrzębska wróciła do tematu swojej interpelacji, którą składała 24 sierpnia odnośnie poprawy organizacji ruchu na ulicy Włodowskiej. Ulica Włodowska została kilka lat temu poprawiona, odnowiona, ona ma szerokość 5 m, 5 m z poboczem to jest trochę więcej niż 5 m, jeżeli dołożymy do tego pobocza. Natomiast na moście równiutko szerokość tej drogi wynosi 5 m i jest ona ograniczona krawężnikami, z jednej strony jest chodnik, a z drugiej strony jest krawężnik i barierka, czyli poboczem jest jednej strony chodnik, a z drugiej strony krawężnik i barierka. Zdaniem radnej jeżeli by postawić tam znaki, które wskazują

pierwszeństwo zjazdu z jednej i z drugiej strony tego mostu to uniknęłyby się problemów, jakie w tej chwili mają mieszkańcy i przejeżdżające samochody. Weźmy na przykład duży wóz strażacki na przykład jakieś dostało teraz OSP Nowa Wieś i proszę sobie wyobrazić, że ten wóz strażacki mija się z autobusem. On się pani Burmistrz nie minie na moście z autobusem i ktoś z tych kierowców musi się zatrzymać, żeby przejechał ten drugi. Pani Burmistrz odpowiedziała na tą interpelację negatywnie, twierdząc że nie ma tam zwężenia i w związku z tym nie można postawić takich znaków. Radna powiedziała, że teoretycznie nie ma zwężenia, jednak praktycznie zwężenie istnieje, w związku z tym zapytała, co stoi na przeszkodzie postawienia dwóch znaków B31 i D5, żeby poprawić bezpieczeństwo przejazdu, mieszkańcy o to proszą, mieszkańcy z tym się zwracają i po prostu normalnie się tam boimy jeździć miło że zachowujemy dozwoloną prędkość. Pani Burmistrz odpisała, że zmieszczą się samochody, każdy z nich mający 2,5 m. Radna powiedziała, że nie zmieszczą się i poprosiła jeszcze raz o odpowiedź.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że gdyby ustawianie znaków było jakkolwiek dowolne to rzeczywiście wnioski radnej należałoby rozpatrzyć pozytywnie i oznaczyć tak jak Pani radna mówi, żeby duże autobusy, bądź samochody ciężarowe miały świadomość, kto z nich ma pierwszeństwo. Odbyło się takie spotkanie z inspektorami, którzy znają się na organizacji ruchu i w tym piśmie wyartykułowałam to co wynika z przepisów. Przy tej szerokości drogi nie da się narysować oznakowania poziomego, bo wydawało nam się, że to też poprawiłoby bezpieczeństwo, bo czasem wrażenie przy samochodach osobowych może być takie, że jest wąska w momencie, w którym pojawia się linia środka to już użytkownicy drogi czują się bezpieczniej. Nie możemy tam namalować takiego oznaczenia, ponieważ przy tej szerokości o której pani mówi 5 m nie maluje się takiego oznakowania. Wstawienie znaków, o których Pani radna mówi stosuje się je tylko i wyłącznie w przypadku, kiedy szerokość jezdni przed najazdem na obiekt jest większa niż sam obiekt. Tutaj szerokość jezdni przed obiektem i na obiekcie jest taka sama, mimo że pani mówi o zagospodarowaniu pobocza, do takich celów nieformalnych zjazdów wiadomo, że odsuwają się te samochody to się nie liczy do szerokości drogi. Podpisując to pismo rozmawiałam z pracownikami, którzy je przygotowywali i twierdzili, że posługują się tylko i wyłącznie przepisami związanymi z organizacją ruchu drogowego, nie ma nie ma uznaniowości. To nie tak, że miasto nie chce tam postawić tego znaku, tylko takich znaków nie stosuje się w takim obszarze. Pani Burmistrz powiedziała, że nie kwestionuje, most wymaga ostrożności osób, które z niego korzystają, czyli wzajemnego ustępowania, jeżeli nadjeżdżają dwie ciężarówki, ale tutaj to już rozważa kierowców i wzajemna grzeczność, przejeżdża najpierw jeden potem drugi, oznaczyć formalnie tego nie da się. Zastanawialiśmy się, czy jesteśmy w stanie coś zrobić, żeby troszkę poprawić komfort korzystania i wydaje się, że tam można obniżyć krawężnik z jednej strony, ale tam w tej chwili przeszkodą jest słup energetyczny i to by spowodowało, że Wystąpiliśmy albo wystąpiliśmy do Tauronu o przebudowę tego słupa i toby spowodowało, że tam troszkę by nam się w jednym obszarze poszerzyło. Nie mówię o moście, wiadomo, że słup nie stoi na moście, to jest przed najazdem na ten most, nasz inspektor drogowy twierdzi, że to poprawiłoby komfort w niewielkim stopniu użytkowania tego mostu, dlatego odpowiedź moją proszę traktować jako taką która mówi, jak mówią przepisy, jeśli chodzi o oznakowania ruchu na tego typu obiektach.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie dowiedziała się, co pani Burmistrz myśli o bezpieczeństwie przejeżdżających mieszkańców, samochodów, dlatego że pani Burmistrz mówi, że grzecznościowo można ustąpić. Można ustąpić, tylko jak jadę karetką pogotowia albo

Strażę nie ustąpię. W związku z tym radna stwierdziła, że na moście jest niebezpiecznie. Pani Burmistrz mówi o obniżeniu krawężnika, ale tam jest chodnik, po drugiej stronie nie ma krawężnika, jest pobocze. Po prawej stronie jadąc od strony Gruchli nie ma krawężnika, jest pobocze. Z drugiej strony natomiast po lewej stronie jest pobocze, które w tej chwili jest rozjeżdżone przez ciężarówki, które zakręcają za mostem za ul. Nadrzeczną i tam zrobił się obryw i w którymś momencie ktoś może koło urwać albo zrobić sobie inną krzywdę. Zdaniem radnej nie można obniżyć krawężnika na chodniku.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie na chodniku.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie ma gdzie indziej krawężnika.

Pani Burmistrz powiedziała, że żałuje, że wspomniała o propozycji, dlatego że Pani radna przechodzi w chwili obecnej już do spraw technicznych, a mówiła, że jest niewielka propozycja, że jest jakaś szansa.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że propozycja została najprawdopodobniej odrzucona, bo nie ma tam takiej możliwości. W związku z tym radna zawnioskowała, żeby zrobić wizję lokalną, zaprosić wóz strażacki, poczekamy, aż przejedzie ciężarówka i zobaczymy, czy te samochody się miną.

Pani Burmistrz wtrąciła, że tego nie kwestionuje.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeżeli te samochody się nie miną to znaczy, że należy tam postawić znak ustępowania pierwszeństwa, dlatego że jest to niebezpieczne.

Pani Burmistrz powiedziała, że trudno cokolwiek dodać, mówi o przepisach, które nie stanowiła, Pani mówi, że należy postawić znak.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że powiedziała, że tam jest praktyczne zwężenie, teoretycznie może nie, ale praktycznie jest zwężenie. Od wszystkiego są wyjątki. W związku z tym dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców radna poprosiła o ponowne przeanalizowanie Jej interpelacji, zrobienie wizji lokalnej. Czy pani Burmistrz zgodzi się z tym, żeby zobaczyć na miejscu, jak tam wygląda? Radna powiedziała, że chciałaby, żeby był ktoś z Urzędu i zapytała, czy może liczyć na wykonanie wizji lokalnej? Radna złożyła wniosek formalny: **Komisja wnioskuje o dokonanie wizji lokalnej na moście na ul. Włodowskiej (wnioskodawca: p. Zofia Jastrzębska)** i poprosiła, żeby uczestniczyli w niej radni, jak również przedstawiciele Urzędu Miasta.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o zaopiniowanie wniosku formalnego radnej p. Zofii Jastrzębskiej.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuje o dokonanie wizji lokalnej na moście na ul. Włodowskiej (wnioskodawca: p. Zofia Jastrzębska).

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że wniosek został zaopiniowany pozytywnie zwykłą większością głosów. Przewodniczący komisji zwrócił się do pani Burmistrz z prośbą odnośnie ul. Legionów, między Armii Krajowej, a Folwarczną. Po ostatnich ulewach ta droga została wypłukana. Jeżeli byłaby taka możliwość nawet w tym roku coś podsypać w tych takich koleinach, zagłębieniach, bo droga jest ciężko przejezdna.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tak jak na moście mijanie samochodów jest niebezpieczne, tak samo zdarzają się miejsca, gdzie wyjeżdża się z dróg wewnętrznych na drogę główną, są to bardzo niebezpieczne miejsca, płoty są wysokie, są drzewa zarośnięte, nie ma w ogóle ani z jednej ani z drugiej strony widoczności, jeżeli chodzi o wyjazd z tych wewnętrznych dróg. Ja już raz składałam takie wnioski o zamontowanie dwóch luster przy wyjeździe jedno lustro, przy wyjeździe z Górnej na Polną, a drugie wyjazd z drogi wewnętrznej Kochanowskiego na główną Kochanowskiego. Radna pokazywała mieszkańcom odpowiedź negatywną na tą prośbę, ale mieszkańcy w dalszym ciągu są zdania, że są bardzo konieczne lustra coraz bardziej, bo drzewa są coraz większe, coraz szersze, nie ma naprawdę widoczności. Na prośbę mieszkańców radna ponownie zwróciła się do pani Burmistrz o to, a żeby te dwa lustra w tak newralgicznych miejscach, niebezpiecznych zamontować.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała, kiedy jest planowane zakończenie prac na moście na ul. Mrzygłodzkiej? Radna przypomniała temat, który zgłaszała Straży Miejskiej, żeby były częstsze interwencje przy ciepłowni na ul. 1 Maja i zwróciła się z pytaniem do pani Burmistrz, czy Straż Miejska podjęła temat, czy pojawiała się w tych okolicach, bo tam cały czas życie towarzyskie kwitnie?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że pamięta wniosek radnej i sprawdzi, czy ta były jakieś patrole Straży Miejskiej?

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że zgłaszała ten temat do Straży Miejskiej i do Policji, bo mieszkańcom zależało, że jeżeli będą częstsze kontrole to ten problem się uspokoi.

Pani Burmistrz powiedziała, że pamięta wniosek radnej i zapewniła, że było to przekazane zarówno do Policji jak i Straż Miejska również o tym wiedziała. Jeśli chodzi o most na ul. Mrzygłodzkiej mieliśmy tam dużo perturbacje, jeśli chodzi o realizację tej inwestycji. W tej

chwili mamy firmę na budowie, firma zwróciła się do miasta z prośbą o przedłużenie terminu i z takich wstępnym rozmów wynika, że termin realizacji tego mostu jest prawie do końca września. Wiadomo już, że firma w tym okresie nie zdąży go wybudować, mamy nadzieję że przedłużenie terminu do końca roku temat załatwi. Mamy nadzieje, że takich przestojów już nie będzie, że te prace będą się posuwać. W ostatniej rozmowie, to był czwartek ubiegłego tygodnia z inspektorem, który wizytuje między innymi ten most mówił, że w tej chwili tempo pracy jest troszkę większe, nie jest to sprawa zadowalająca. Firma okazała się firmą, która ma nie za wielki potencjał, jeśli chodzi o pracowników, dlatego jest to bardzo dla nas problematyczna inwestycja, a z drugiej strony niesamowicie ważna, bo jest to utrudnienie przez bardzo długi okres czasu dla mieszkańców. Mamy nadzieję, że być może będzie się dało przynajmniej przemieszczać na drugą stronę pieszo, jeśli chodzi o koniec tego roku, ale bardzo bym chciała, żeby firma w momencie w którym wyrazimy zgodę na przedłużenie tego terminu, do grudnia chcielibyśmy im wyrazić tą zgodę, to wywiąże się z tej umowy i po prostu to zakończy. Tutaj bardzo wiele będzie zależało od warunków atmosferycznych, firma w tej chwili pisząc i zgłaszając problemy związane z dotrzymaniem terminu podnosi oczywiście wszystko to, co wszyscy wiemy, że w tej chwili dzień jest krótszy, że temperatura już nie taka, że kłopoty na rynku materiałów, tutaj ciągle przewijają się w tłumaczeniach firmy zarówno sprawy związane z covid i z wojną na Ukrainie. Gdyby być może intensywniej pracowali w początkowym okresie to w tej chwili takiej sytuacji by nie było, ale w momencie udzielania zlecenia wiadomo, że miasto ma już nieco ograniczony wpływ na to ,jak rozkładają się siły na budowie, jak firma organizuje sobie plan budowy. Tutaj mieliśmy sytuację również taką, że zmianie ulegał projekt. Tam wchodziliśmy z rozwiązaniami, które okazały się na etapie projektowania nieprzewidywalne, potem na etapie wejścia już w teren okazało się, że palowanie tego mostu nie może odbyć się w zaplanowany w projekcie sposób. Stąd między innymi przesunięcie tego terminu. O tym, o ile przedłużymy firmie wykonanie będziecie Państwo poinformowani na pewno na sesji.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jakie działania podjęła gmina, aby pomóc mieszkańcom na ul. Siewierskiej, którzy przy ulewnych deszczach są notorycznie zalewani, budynki, domostwa, podwórza. Radna podkreśliła, że nie mówi o takiej pomocy, kiedy jeżdżą Straże i wylewają tą wodę i wszyscy się angażują w pomoc. Radna zapytała o pomoc, w jaki sposób, materialną, czy inna pomoc, aby tym mieszkańcom w jakiś sposób ulżyć.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli chodzi o pomoc materialną związaną z takimi nadprogramowymi opadami pod warunkiem, że zostałyby to uznane za stan nadzwyczajny poniekąd mogą takie osoby zwracać się do MOPS o udzielenie pomocy, jeżeli zagroziło to w jakiś sposób i ich warunkom mieszkalnym. Jeżeli chodzi o zalanie piwnic przez zniszczenie ich majątku to jedynie ubezpieczyciel, bo tutaj już gmina w żaden sposób pomóc nie może, Natomiast jeśli chodzi o nasze działania związane z tym nawalnym deszczem, na pierwszej linii frontu podmiotem, który jest zawsze w takich sytuacjach jest nasza Straż Miejska i tutaj też tak było, że w czasie tej największej ulewy i usuwania skutków Straż Miejska pomagała tym osobom. Otrzymaliśmy podziękowania od osób, które szczególnie są dotknięte tym problemem, ponieważ dodatkowo jeszcze pomogliśmy im zabezpieczyć się, oni nie mieli przygotowanych worków z piaskiem, bo to była taka naprawdę ponad normatywna, żeby nie powiedzieć gwałtowna i przekraczająca nasze oczekiwania. Tam rzeczywiście pomogliśmy im z zarządzania kryzysowego zabezpieczyć to ich obejście i oczywiście cały czas kwestia odwodnienia, kwestia zalewania z powodu budowy tej obwodnicy, kwestia włączania pomp,

które tam są zamontowane, ale okazuje się, że raz są włączone, raz nie są. Jeśli o to chodzi to bezpośrednia współpraca z Powiatowym Zarządem Dróg i z Zarządem Dróg Wojewódzkich.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto jest odpowiedzialny za te pompy?

Pani Burmistrz odpowiedział, że Zarząd Dróg Wojewódzkich jest właścicielem, ale zarządza tym Powiatowy Zarząd Dróg, ale wyznaczona jest do tego firma do obsługi, jest jeszcze podmiot prywatny firma jest gdzieś z Wybrzeża.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy jest kontakt z tą firmą?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że kontakt przez PZD, w tej chwili już najprawdopodobniej pan Komendant ma również kontakt.

Radna p. Zofia Jastrzębska wyjaśniła, że chodzi Jej o to, że w momencie kiedy się okaże, że te pompy nie działają, żeby natychmiast monitować do firmy.

Pani Burmistrz zapewniła, że natychmiast jest przekazywana informacja do PZD.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że dzieje się coś w nocy i w PZD ktoś tam nie pracuje.

Pani Burmistrz powiedziała, że dlatego jest o tym również poinformowane zarządzanie kryzysowe w Starostwie, bo są to informacje takie, które muszą przepływać pomiędzy podmiotami, które są za pewne rzeczy odpowiedzialne.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeżeli zacznie się burza w nocy i te pompy okaże się, że nie są włączone to jeżeli mieszkaniec do mnie zadzwoni, to gdzie mam dzwonić.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że do Straży Miejskiej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy w nocy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że do Komendanta Straży Miejskiej, który jest również szefem Zarządzania Kryzysowego. To nie jest ich praca normalna, oni nie pracują w nocy. Natomiast w przypadku sytuacji nadzwyczajnych, w przypadku, w którym musi wejść Zarządanie Kryzysowe, tak w nocy również.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że do MOPS mogą zwracać się osoby o pomoc wtedy jeżeli stracą dach nad głową, natomiast o zalane piwnice nie. Radna powiedziała, że napisała w tej sprawie do pana Burmistrza, przekazał sprawę do MOPS i taką ma odpowiedź. Nie jest to do końca prawda, bo te osoby nie mogą się ubiegać o dofinansowanie, jeżeli nie stracą dachu nad głową, tak ma napisane.

Pani Burmistrz powiedziała, że zaczynamy dyskutować o przepisach, które obowiązują zarówno Panią, jak i mnie jak i MOPS jak i wiele innych podmiotów. Proszę może inicjatywę ustawodawczą, nie wiem co mogę odpowiedzieć Pani, skoro posługuje się obowiązującym aktualnie prawem, a Pani kwestionuje to w zasadzie na każdym polu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pani Burmistrz mówiła, że te osoby mogą zwracać się do MOPS, ale ona chciała uświadomić tutaj obecnym osobom, że w tej sprawie mogą zwrócić się do MOPS, ale uzyskają odpowiedź negatywną.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że dyżurka w PZD jest czynna chyba całą dobę, ludzie np. dzwonią o odśnieżanie w nocy, ktoś odbierał w nocy telefon i wysyłał ludzi. Przewodniczący powiedział, że nie wie jak wyglądałyby sprawy z zalewaniem posesji.

Pani Burmistrz dodała, że ta współpraca była, bo to zalanie dotknęło tak naprawdę wszystkich służb zarządzania kryzysowego i wszystkich służb funkcjonujących w mieście.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że wydaje mu się, że ktoś jest w dyżurce przez 24 godziny na dobę, ale nie wie jak jest na chwile obecną.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat przejścia na ul. Słowackiego łączącej część ul. Ceramicznej z drugą częścią ul. Ceramicznej, że poruszała ten temat z panem Burmistrzem i otrzymała odpowiedź, że nie. Radna dodała, że przekazała mieszkańcom, że nie będzie tego przejścia, ale mieszkańcy są niezadowoleni z tego względu, że chodzi o bezpieczeństwo. Jeżeli muszą przejść z jednej strony ul. Ceramicznej na drugą, nie ma przejścia to idą łamiąc przepisy.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o przejście w odpowiedzi powoływaliśmy się na opinię Policji albo ewentualnie zarządcy drogi ul. Słowackiego, czyli Powiatu. Podejście zarówno Zarządu Dróg Wojewódzkich jak i Zarządu Dróg Powiatowych i Policji jest takie, przejście przez drogę w miejscu nieoznaczonym nie jest zabronione, ono jest dozwolone przy zachowaniu szczególnej ostrożności. My wszyscy my wszyscy za chwilę spotkamy się z taką zmianą przepisów, ze zmniejszeniem ilości przejść dla pieszych, dlatego że w chwili obecnej przy wprowadzeniu przepisów, że to pieszy ma pierwszeństwo takie bezwzględne i samochód ma stanąć w każdej sytuacji nawet jeżeli pierwszy ma tylko zamiar wejścia na to przejście dla pieszych, spowodował sytuację odwrotną od zamierzonej. Pieszy znając swoje prawa, znając przepisy wchodzi na to przejście w sposób niekontrolowane, że kierowca samochodu jest zupełnie bezradny, nie jest w stanie zatrzymać się mimo najszczerzych chęci. Zamierzenia były zupełnie odwrotne, zamierzenia były takie, że to piesi będą bezpieczniejsi na tych przejściach. Okazuje się, że nie są, że czują się bezpieczni przepisem, natomiast życie niestety weryfikuje ten przepis w taki sposób, że przy gwałtownym wtargnięciu na jezdnię kierowca jest po prostu bezradny. Dlatego z tego co czytałam będzie w ogóle tak taki trend do odchodzenia oznakowania miejsc przejść dla pieszych po to, żeby piesi byli bardziej jeszcze bardziej ostrożni. Dlatego często mamy takie sytuacje, że nie jesteśmy w stanie namalować przejścia dla pieszych tam gdzie mieszkańcy zgłaszają, czy gdzie mieszkańcy, gdzie radni zgłaszają. Miasto musi ustalać to z innymi instytucjami i otrzymuje odpowiedź negatywną, nie ma zgody, to pieszy jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność, droga wygląda w ten sposób, że jest widoczność z jednej z drugiej strony, więc on wie czy auto nadjeżdża, czy nie nadjeżdża, z drugiej strony jeżeli nadjeżdża szybko, a nie wyhamuje w tym obszarze to pieszy musi poczekać. Mówię o przepisach, które obowiązują i mówię o tych informacjach, które otrzymujemy. Nie podejmujemy takich decyzji sami, ale to oczywiście również sprawdzę, jak było w przypadku ul. Słowackiego.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że rozumie co pani Burmistrz mówi, ale tam na długim odcinku nie ma żadnego przejścia. A od Nowej Wsi jeżdżą bardzo szybko.

Pani Burmistrz powiedziała, że sprawdzi korespondencje, jeżeli to było bardzo dawno to miasto ponowi, a jeżeli było kilka miesięcy temu nie ma sensu ponawiać, taką samą odpowiedź uzyskamy. Pani Burmistrz powiedziała, że nie kwestionuje potrzeby, mówi jaki przepis obowiązuje nas w stosunku do jednostek, bo za każdym razem występujemy o umiejscowienie takiego przejścia dla pieszych. Tu akurat to jest droga powiatowa i do Powiatu zwracamy się z prośbą o taka rzecz.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że to może być podobna sytuacja jak na Będuszu.

Pani Burmistrz dodała, że to były wieloletnie starania.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech kontynuował, że składaliśmy tam kilka wniosków, i Powiatowy Zarząd Dróg, i Wojewódzki Zarząd Dróg, że szkoły do ul. Czarnieckiego trzeba przejść przez ul. Pińczyczką i ul. Pułaskiego. Za każdym razem dostawaliśmy odpowiedzi, że to by jakby zwiększyło zagrożenie. Drugi temat był taki, że też jeśli nie ma chodnika z jednego do drugiego chodnika przejścia nie można zrobić. Przewodniczący komisji poruszył temat, który porusza od początku kadencji, ul. Pułaskiego, Smudzówki, że jest tam niebezpiecznie. Są tam przystanki po jednej i drugiej stronie, nie ma żadnego przejścia, żadnych szans na przejście. Jest niebezpiecznie, widziałem wiele niebezpiecznych sytuacji, sam interweniowałem. Przewodniczący poprosił o wrócenie do tematu w takiej sytuacji jak będzie robiony chodnik w ul. Koziegłowskiej, żebyśmy kiedyś o tym podyskutowali, może akurat by się dało w ten sposób to zrobić, bo projekt był na pewno, nie będzie on pewnie realizowany w najbliższym czasie, myślę, że dałoby się wyciągnąć informacje z tego projektu chociażby na te krótkie odcinki.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat ul. Koziegłowskiej, kiedy ta inwestycja będzie realizowana? Czy będzie i kiedy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że pytanie należałoby skierować do Starosty Powiatowego z tego względu, że zobowiązaliśmy się do partycypowania w kosztach i z tego się wywiązujemy, natomiast w tej kwestii nie dzieje się nic. Na razie nie mamy żadnej informacji na ten temat.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat pracy Straży Miejskiej, Straż Miejska jest bardzo potrzebna szczególnie w sezonie grzewczym. Było trudno, był smog, był czad, będzie o wiele trudniej w tym sezonie grzewczym. Radna powiedziała, że jest siedmiu strażników, Panowie pracują do 21.00 i zaproponowała, żeby dwóch Panów powinno pełnić dyżury w nocy, bo wtedy by się najbardziej przydali.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma takiej możliwości, kolejny raz opieramy się na przepisach. Nie ma możliwości wejścia do mieszkania prywatnego po godzinie 22.00.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie musi być wejście do środka do mieszkania, ale może jakieś ostrzeżenie, zadzwonić do drzwi i poprosić, żeby Państwo przestali kopcić i zatruwać sobie życie i sąsiadom.

Pani Burmistrz powiedziała, że radni wiedzą jaka jest sytuacja na rynku węgla, na rynku drewna, na rynku energetycznym, nie ma co dodać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ponoć więcej zgonów jest spowodowanych w Polsce przynajmniej smogiem niż covid.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem powiedziała, że poruszała ten temat, na którejś Komisji był wówczas Komendant Straży Miejskiej i odpowiedział, że nie ma takiej możliwości, nie ma ludzi i nie ma możliwości wejście do domostw po godzinie 22.00. Przypomniała, że przytoczyła wtedy przykład i przytoczy go jeszcze raz, że są miasta np. Cieszyn, gdzie Straż Miejska pracuje do 24.00. radna dodała, że nie wie czym oni się wtedy zajmują, czy tylko patrolują ulice. Radna powiedziała, że wróci jeszcze do ul. Siewierskiej i zalewania, bo nie uzyskała odpowiedzi na to pytanie zasadnicze, jakie działania podjęła miasto, żeby pomóc, ale żeby pomóc na przyszłość.

Pani Burmistrz powiedziała, że odpowiedziała. Korespondencja w sprawie zalewania przez obwodnicę, w dalszym ciągu prowadzimy rozmowy na temat jakości wykonania tej inwestycji i naruszenia stosunków wodnych. Pani Burmistrz powiedziała, że ma nadzieję, że to przyniesie efekt, że dotrze również tam od kogo to zależy. Cały czas te działania są prowadzone.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciałaby usłyszeć odpowiedź na jeszcze jedno pytanie. Dodała, że jest w kontakcie z panem Podlejskim z Ochrony Środowiska odnośnie bobrów, które zagnieździły się na ul. Towarowej. Te bobry tam są, podgryzają drzewa, powodują tamy, ulica jest zalewana. Ta ulica należ nie należy do miasta, ulica jest Rady Narodowej. Pan Podlejski wystosował pismo do Agencji Nieruchomości Rolnych w Opolu, to było 25 lipca br. Nie ma żadnej innej informacji i Agencja nie odpowiedziała, a bobry robią żeremia, są tam brzozy, osiki, one te drzewa lubią. Radna zapytała, co dalej z tym fantem?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że sprawdzi.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech z uwagi na brak pytań w sprawach różnych zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Dominik Lech

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl